

Sandor Marai "Żar"

Zapraszam do przeczytania krótkiej powieści o przyjaźni.

Sandor Marai urodził się 11 kwietnia 1900 roku w Koszycach, wtedy teren Austro-Wegier. Pochodził z rodziny saskich osadników. Studiował prawo. Pierwsze utwory (wiersze i artykuły) opublikował w "Czerwonym Sztandarze". Wyemigrował do Niemiec gdzie studiował dziennikarstwo i ożenił się. Na Węgry wrócili w 1928 roku. Po wojnie ponownie emigruje najpierw do Włoch, potem do USA gdzie pracuje w Radiu Wolna Europa. Po śmierci przybranego syna i żony popełnia samobójstwo 22 lutego 1989 roku w San Diego.

Głównym bohaterem "Żaru" jest siedemdziesięcioletni generał. Mieszka w oddalonym od miasteczka pałacu na bezludnej wyspie swojej samotności.

Jako chłopiec został oddany do szkoły kadetów pod Wiedniem. Tam zaprzyjaźnił się z Konradem, niezamożnym kolegą, którego rodzina ma polskie korzenie. Ich przyjaźń trwa przez całą szkołę i w trakcie służby w wojsku. Konrad miłośnik muzyki nie lubi swojej służby, izoluje się także towarzysko.

Odwrotnie niż generał, który dzięki rodzinnemu majątkowi korzysta w pełni z uroków życia. Żeni się z Krystyną.

Co stało się później dowiadujemy się z monologu generała w trakcie kolacji z przyjacielem, który odwiedził go po czterdziestu latach niewidzenia.

Autor dużo miejsca poświęca rozważaniom o przyjaźni: "Niekiedy myślę zgoła, że to najszlachetniejszy związek w życiu...może dlatego, że rzadki".

Przeczytajcie uważnie strony 85 i 86 i pomyślcie czy dany był Wam dar przyjaźni.

Autor: alodia1949

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl